Nagroda Kaleba

Złoty tekst: *„Kaleb statecznie chodził za Panem, Bogiem Izraelskim”* – Joz. 14:14.

We wszystkich obietnicach danych wiernym przed Wiekiem Ewangelii nie było żadnej wzmianki o rzeczach duchowych – o wysokim powołaniu do współdziedzictwa z Chrystusem, o przywileju stania się „nowymi stworzeniami”, uczestnikami boskiej natury itp. Dlatego na przykład Kaleb, który w pełni statecznie chodził za Panem, Bogiem Izraelskim, otrzymał cząstkę swej nagrody w ziemi chanaanejskiej.

Dostrzegamy również wiele podobnych obietnic uczynionych Izraelowi jako narodowi zobowiązanemu do posłuszeństwa Bogu w wierze i lojalności: mieli oni spożywać dobra tej ziemi, ich dni miały być przedłużone w Chanaanie, który im Bóg dał, ich nieprzyjaciele nie mieli nad nimi triumfować, mieli mieć błogosławieństwo w koszu, w spiżarni itd. Były to bezpośrednio doczesne nagrody w ziemskich rzeczach obiecanych za posłuszeństwo. Lecz obietnice mające być urzeczywistnione w życiu przyszłym były również ziemskiego rodzaju. Bóg powiedział do Abrahama:

> *„Podnieś swe oczy i spójrz z miejsca, gdzie stoisz, na północ i na południe, na wschód, gdyż całą tę ziemią, którą widzisz, dam tobie i nasieniu twemu na wieki”.*

Św. Szczepan i ap. Paweł nawiązując do tej ziemskiej obietnicy danej Abrahamowi i nasieniu jego według ciała, przypominają nam, że ta obietnica nigdy nie została wypełniona w życiu Abrahama (ani nie została wypełniona dla jego potomstwa – nie została im dana ziemia *„na wieczne posiadanie”),* lecz że umarł on w wierze, będąc przekonanym, że gdy zostanie wzbudzony ze śmierci, obietnica ta zostanie w słusznym czasie utwierdzona (Dzieje Ap. 7:5; Hebr. 11:8-10).

Uwagi te nasuwają na myśl kilka ważnych pytań: (1) Czy chrześcijanie mogą oczekiwać doczesnych nagród ziemskiego powodzenia za swą wierność Bogu? (2) Czy duchowe nasienie Abrahama może skorzystać z ziemskiego dziedzictwa wraz z cielesnym nasieniem albo (3) na odwrót, jeżeli duchowemu nasieniu – Kościołowi Wieku Ewangelii zostały uczynione wyższe obietnice, czy mogą one również odnosić się do ziemskiego nasienia?

Rozważając najpierw drugie pytanie odpowiadamy: Nie, gdyż święci Wieku Ewangelii mają być przemienieni z ludzkiej do duchowej, boskiej natury. Mają oni stać się podobni do chwalebnego ciała Chrystusa, który jest

> „wyrażeniem istoty Ojca”. *„Nieśmiertelny, niewidoczny król, mieszkający w światłości, do której żaden człowiek nie może się zbliżyć, którego żaden z ludzi nie widział ani widzieć może”*

i wraz z Chrystusem mają odziedziczyć wszystkie rzeczy (1 Kor. 15:51-53; Filip. 3:21; 2 Piotra 1:4; Filip. 1:5; 1 Tym. 1:17, 6:16; Obj. 21:7; Rzym. 8:17).

Podczas gdy cielesne nasienie Abrahama będzie radować się, siedząc każdy pod swą własną winnicą i figowym drzewem, a nikt im nie dokuczy ani przestraszy (Mich. 4:4), duchowe nasienie będzie panować z Chrystusem w chwale, a ze swej wywyższonej pozycji będzie zdolne błogosławić wszystkie rodzaje ziemi, a nie tylko to, gdyż będzie nawet sądzić aniołów (1 Mojż. 28:14; Gal. 3:16,29; 1 Kor. 6:3). Nikt z ziemskiego nasienia Abrahama, nawet najbardziej godny i wierny z proroków i męczenników nie odziedziczy „bardzo wielkich i kosztownych obietnic”, jakie należą do przyszłej dyspensacji boskiej natury, gdyż jest napisane, że *„ciało i krew nie mogą odziedziczyć królestwa Bożego”* – duchowego poziomu tego Królestwa, o którym mowa, choć odziedziczą swą ziemską fazę, jak jest napisane:

> *„Ujrzycie* (niewierni Żydzi) *Abrahama, Izaaka, Jakuba i wszystkich proroków w królestwie Bożym* (ziemska faza), *a samych siebie odrzuconych”* – Łuk. 13:28.

Te dwie fazy Królestwa będą w kontakcie i współpracy przez całe Tysiąclecie – jedna wyższa, duchowa i niewidzialna, a druga doskonała, ludzka, widoczna pomiędzy ludźmi. Dlatego jest napisane:

> *„Z Syonu* (duchowej fazy) *wyjdzie zakon, a słowo Pańskie z Jeruzalemu* (ludzka, widzialna faza)*”* – Izaj. 2:3.

I podczas gdy obietnica dana Abrahamowi:

> *„W tobie i w nasieniu twoim* („nasieniem” tym

> jest Chrystus – Głowa i ciało, jak to wyjaśnia Apostoł) *wszystkie narody ziemi będą błogosławione”*

zostanie zasadniczo wypełniona przez duchowe nasienie, jednakże wywyższona ziemska faza Królestwa będzie błogosławionym kanałem, czyli pośrednikiem, przez który płynąć będą błogosławieństwa dla wszystkich rodzajów ziemi. Tak więc – jak to oświadcza apostoł – obietnica Boża – *„w tobie i w nasieniu twoim błogosławione będą wszystkie narody ziemi”* – jest zapewniona dla całego nasienia, nie tylko tego, które jest z Zakonu (cielesne nasienie), lecz również dla tego, które jest z wiary Abrahamowej. A jeśli jesteśmy Chrystusowymi, wtedy jesteśmy nasieniem Abrahamowym i dziedzicami stosownie do obietnicy (Rzym. 4:16; Gal. 3:16,29).

To przywodzi nam na myśl dwie fazy Królestwa Bożego, jak to zostało przedstawione w Wykładach Pisma Św. I tom, rozdz. XIV, jak również oraz odrębne i wyraźne dziedzictwo każdej z nich.

Przypominamy sobie również Pańskie pouczenie, że nie wszyscy naturalni potomkowie Abrahama będą dziedzicami jego obietnicy, lecz jedynie tacy, którzy posiadają ducha, czyli usposobienie Abrahama, zostaną zaliczeni do jego nasienia (Jan 8:39,44).

Podczas gdy cielesne nasienie Abrahama ma obiecany cały kraj, który widział Abraham i przywilej bezpiecznego w nim zamieszkania, a dziedzice ziemskiej fazy Królestwa mają być książętami po całej ziemi (Psalm 45:1,6), dla duchowego nasienia Abrahama, którym jest Chrystus – Głowa i ciało – zostały dane *„bardzo wielkie i kosztowne obietnice”* (2 Piotra 1:4).

To prowadzi nas do rozważenia pierwszego pytania: Czy chrześcijanin może oczekiwać ziemskich nagród i powodzenia w świecie za swą wierność Bogu w tym świecie lub w przyszłym?

Jak już wykazaliśmy, chrześcijanie jako członkowie Ciała Chrystusowego mają poza obecnym życiem

> *„dziedzictwo nieskazitelne, niepokalane i niezwiędłe zachowane w niebiesiech”* (1 Piotra 1:4)

, a stąd ziemskie dziedzictwo ludzkiej doskonałości, spokojny dom, spoczynek pod swym krzewem winnym i figowym drzewem dotyczące ziemi, nie mogą należeć do nieśmiertelnych, duchowych istot, uczestników boskiej natury, których zakres działania duchowych mocy z konieczności jest rozszerzony do najdalszych granic stworzenia. Nie można oczekiwać nagród ziemskiego powodzenia w światowych rzeczach dla tych, którzy biegną w zawodzie o nagrodę wysokiego powołania do chwały, czci i nieśmiertelności, jako kapłani i królowie Boży, gdyż droga do korony jest drogą krzyża i ofiary dla każdego członka Ciała Chrystusowego, podobnie jak to miało miejsce z naszą Głową i Panem – Jezusem Chrystusem. Był On *„mężem boleści i doświadczył cierpienia”,* a urągania, którymi urągali Bogu, spadły na Niego, a choć był bogaty, dla nas stał się ubogim – tak ubogim, że powiedział: *„Lisy mają jamy, ptaki niebieskie gniazda, ale Syn człowieczy nie ma, gdzie by głową skłonił”.* Nie było tu żadnej nagrody ziemskiego powodzenia za Pana wierność, lecz coś wręcz przeciwnego – niedostatek i prześladowanie aż do śmierci. A sługa nie może być większy od swego Pana. Jeżeli tedy Jego prześladowano, będą również prześladować nas, a urągania, jakimi Jemu urągali, spadną również na nas. Jedyną obecną nagrodą, jaką naśladowcy Chrystusa mogą widzieć, jest szczera manifestacja Pańskiej miłości i uznania. Pan powiedział:

> *„Na świecie ucisk mieć będziecie, ale we mnie będzie mieć pokój”.*

Można również zauważyć, że podczas gdy nagroda doczesnego dobrobytu była obiecana i dana cielesnemu Izraelowi, zarówno narodowi, jak i jednostkom, jednakże sama „śmietanka” tego narodu – wierni patriarchowie i prorocy nie otrzymali tych doczesnych nagród, lecz podobnie jak Kościół Wieku Ewangelii cierpieli trudności jak dobrzy żołnierze i szlachetnie bojowali dobry bój wiary, a ich obfita nagroda będzie im dana w chwale ziemskiej fazy Królestwa Bożego. Zwróćmy uwagę na ich wierne znoszenie cierpień, jak to zanotował ap. Paweł w Liście do Hebrajczyków rozdz. 11.

Doczesne nagrody, karania i ogólne ćwiczenia cielesnego Izraela były obrazem na podobne ćwiczenie świata przez Pana w nadchodzącym wieku, podczas gdy Jego wybieranie z tego ludu klasy godnych zwycięzców do ziemskiej fazy Królestwa było obrazem na wybieranie podczas Wieku Ewangelii klasy zwycięzców do duchowej klasy Królestwa. W każdym razie w pełni opłaci się postępować za Panem Bogiem Izraelskim, który nagradza wszystkich, którzy z pilnością starają się kroczyć Jego drogą (Hebr. 11:6; Przyp. 8:32-36).

Watch Tower
R-4071- (1907 r.)
„Straż”